

Ex oriente lux

Polonia Charkowa

UKRAINA

CHARKOW



Nr 11 (54)
2006 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

11 Listopada - Święto Niepodległości Polski 88. rocznica

W 1918 r.
po trzech rozbiorach,
dwustu latach niewoli
zostało odrodzone
Niepodległe Państwo
Polskie -
Rzeczypospolita
Polska



«Olszynka Grochowska», Wojciech Kossak

Sytuacja przed powstaniem

Królestwo Polskie utworzone w 1815 roku było połączone unią personalną z panującą w Cesarstwie Rosyjskim dynastią Romanowów. Car był równocześnie koronowany w Warszawie na króla polskiego, a nadana przez niego konstytucja, oddzielne wojsko, administracja, szkolnictwo gwarantowały pewną niezależność. Pod koniec trzeciej dekady XIX stulecia w Królestwie coraz powszechniejsze stały się naruszenia konstytucji i prawa przez cara Mikołaja I i jego

urzędników, władca nie zwoływał sejmu, działała cenzura i tajna policja. Skutkiem tego był znaczny wzrost niezadowolenia Polaków. Zorganizowana już wcześniej opozycja sejmowa (Kaliszanie) i tajne związki (Towarzystwo Patriotyczne) działały coraz intensywniej. W tej atmosferze w 1828 roku podporucznik Piotr Wysocki - podchorąży warszawskiej Szkoły Podchorążych Piechoty zorganizował wśród uczniów tajne sprzysiężenie. Miało ono na celu zbrojną

W numerze m.in.:

- Wajda opowie o Katyniu
- Karol – papież, który pozostał człowiekiem
- Będzie zakaz używania komórek w szkołach
- Nie było zamachu na Sikorskiego w 1942 r.
- VI Festiwal Kultury Polskiej na Ukrainie
- II Międzynarodowego Festiwalu Brunona Schulza
- Obchody 88. rocznicy Odzyskania Niepodległości Polskiej
- Seminarium «Historia Polski – historia Europy»
- Płynię Wisła, płynie
- Strudel z jabłkami

walkę o odzyskanie niepodległości. W tym czasie na arenie międzynarodowej dochodziło do wielu zmian mających wpływ także na sytuację w kraju. Odzyskanie przez Grecję niepodległości (1829), wybuch rewolucji we Francji (lipiec 1830), powstanie narodowe Belgów (sierpień 1830) wzmogły nastroje niepodległościowe w Królestwie Polskim. Do tego dołączyły się skutki kryzysu gospodarczego, wzrost niezadowolenia w armii (między innymi ze względu na osobę dowódcy - wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza - brata cara Mikołaja I) oraz wszechobecny duch romantyzmu. Fakt, iż carska tajna policja wpadła na trop sprzysiężenia podchorążych jak i pogłoski o zamiarze wysłania armii Królestwa Polskiego do tłumienia ruchów rewolucyjnych we Francji i w Belgii przyspieszyły wybuch powstania. Należy nadmienić, że spiskowcy przez cały czas swojej działalności nie posiadali koniecznego dalekosiężnego planu działań.

Noc listopadowa

Wieczorem 29 listopada 1830 grupa cywilnych spiskowców współpracujących z podchorążymi rozpoczęła akcję powstańczą atakiem na Belweder - siedzibę rosyjskiego dowódcy armii polskiej. Inne oddziały miały za zadanie zajęcie koszar rosyjskich i rozbicie znajdujących się tam żołnierzy. Sygnałem dla całej Warszawy o rozpoczęciu działań miało być podpalenie browaru na Solcu - budynku znajdującego się w bezpośredniej bliskości koszar jazdy rosyjskiej. Niefortunnym zrzuceniem losu siedziba Rosjan nie zajęła się ogniem. Mimo to działania kontynuowano. Grupa belwederczyków pod dowództwem Ludwika Nabelaka i Seweryna Goszczyńskiego miała na celu złapanie lub zgładzenie znenawidzonego wielkiego księcia Konstantego. Plan ten się nie powiódł. Konstantego bronili adiutanci, którzy wcześniej składali mu przysięgę wierności. Zdołał się on ukryć i nocą przedostać do oddziałów rosyjskich. Wówczas podchorążowie prowadzeni przez Piotra Wysockiego połączyli się z grupą cywili, przebili pierścień kawalerii rosyjskiej na Placu Trzech Krzyży i razem rozpoczęli przemarsz ulicami miasta. Wcześniej młodzi oficerowie nie uzyskali też poparcia ze strony wszystkich dowódców oddziałów polskich, których dowództwo przyjęło postawę obojętną, a nawet wrogą wobec działań powstańczych. Niektórzy z generałów zapłacili za to życiem (gen. Potocki). Tej nocy pełnej dramatycznych wydarzeń obowiązywała zasada, że kto nie z nami, ten przeciwko nam. Grupa młodych patriotów szła Nowym Światem, Krakowskim Przedmieściem do centrum Warszawy z okrzykiem na ustach: Do broni! Jednak ich wołanie pozostawało bez odzewu ze strony mieszkańców stolicy. Sytuacja była dramatyczna. Losy powstania odmienił lud Starego Miasta i Powiśla. Rzemieślnicy, robotnicy, urzędnicy, ludzie wolnych zawodów, księża, sprzedawcy sklepowi i służba domowa tłumnie wylegali na ulice i ruszyli wraz z żołnierzami 4 pułku piechoty liniowej (czwartacy) pod Arsenał. Ludzie ci sforsowali wrota starej warszawskiej zbrojowni, aby zdobyć broń. W wyniku starć ulicznych 30 listopada stolica była wolna. Wielki Książę postanowił nie interweniować. Wojska rosyjskie oraz jednostki polskie wierne Konstantemu, wycofały się z miasta w kierunku Wierzbna.

Rozwój powstania

Młodzi organizatorzy nie wyłonili ze swojego grona władzy powstańczej. Liczyli na to, że starsi, bardziej

doświadczeni politycy (arystokracja) i wojskowi przejmą kontrolę i dalej poprowadzą rewolucję. Były to rachuby w dużym stopniu błędne, co pokazała dalsza nieudolność dowódców powstania. Dotychczasowa Rada Administracyjna (centralny organ rządowy Królestwa Polskiego), która do swojego składu dołączyła kilku nowych członków, w tym Joachima Lelewela, przekształciła się w Rząd Tymczasowy. Nowa władza 5 grudnia 1830 roku powierzyła dyktaturę generałowi Józefowi Chłopickiemu. Miał on sprawować naczelne dowództwo nad wojskiem oraz wspólnie z sejmem nadzorować prowadzenie działań wojennych. Generał Chłopicki rozpoczął urzędowanie od wysłania do Petersburga ministra Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego i posła Jana Jezierskiego w celu rozpoczęcia pertraktacji z carem Mikołajem I. Wkrótce zostało odtworzone Towarzystwo Patriotyczne. Nasilające się nastroje niepodległościowe zmusiły sejm do ogłoszenia 18 grudnia 1830 roku powstania narodowego. Jednak postawa ugodowa władz doprowadziła do braku jakichkolwiek działań militarnych, a próby rozbudowy sił i rozpoczęcia operacji wojskowych były skutecznie sabotowane przez dyktatora. W połowie stycznia nadeszła odpowiedź od cara, żeby Polacy zdali się na jego łaskę lub niełaskę. Na skutek tego Józef Chłopicki podał się do dymisji. Jego następcą został Michał Radziwiłł. Pod naciskiem Towarzystwa Patriotycznego oraz manifestacji 25 stycznia 1831 roku sejm zdeponował cara co było równoznaczne z wypowiedzeniem wojny. 29 stycznia został powołany Rząd Narodowy z prezesem Adamem Czartoryskim na czele.

Wojna polsko-rosyjska

W celu stłumienia powstania car skierował 115-tysięczną armię pod dowództwem Iwana Dybicza, która 5 lutego przekroczyła granicę Królestwa Polskiego. Do pierwszego starcia doszło pod Stoczką - korpus kawalerii generała Józefa Dwernickiego odniósł zwycięstwo nad częścią wojsk rosyjskich. Następnie stoczono potyczki pod Dobrem, Wawrem i Białąką. Mimo umiejętnego opóźniania marszu potężna armia rosyjska parła na Warszawę. 25 lutego 1831 roku doszło do bitwy pod Grochowem. Wojsko polskie w sile 40 tysięcy żołnierzy podjęło decydującą bitwę z siłami rosyjskimi liczącymi 60 tysięcy ludzi. Walki trwały cały dzień, a żołnierze polscy niejednokrotnie odznaczali się męstwem i odwagą. W czasie krwawej bitwy poważnie ranny został faktyczny głównodowodzący sił powstańczych - generał Józef Chłopicki, który po tym wydarzeniu ostatecznie wycofał się z udziału w wojnie. W wyniku ciężkich walk obie strony wycofały się. Polacy skierowali się do Warszawy, a armia Dybicza przesunęła swoje główne siły na południe. Należy nadmienić, że starcie to mogło zostać rozstrzygnięte na naszą korzyść gdyby nie niesubordynacja niektórych polskich oficerów. Po bitwie grochowskiej sejm mianował dyktatorem generała Jana Skrzyneckiego. Ten pod naciskiem rządu niechętnie rozpoczął realizację planu młodego i zdolnego generała Ignacego Prądzyńskiego. Realizując ten znakomity plan działań zaczepnych wojska powstańcze pobiły siły rosyjskie pod Dębem Wielkim (31 marca) i pod Iganiami (10 kwietnia). Nowy schemat działań podobnie jak poprzednio został narzucony naczelnemu wodzowi w maju, gdyż ten nie wykazywał żadnej własnej inicjatywy. Generał Skrzynecki

wykonywał nowy plan z ociąganiem i nieudolnie w skutek czego główny trzon wojsk polskich znalazł się 26 maja pod Ostrołęką. Tam też zaatakowały wojska rosyjskie. Doszło do niemalże całkowitego pogromu armii powstańczej. Wsławił się w tej bitwie jedynie generał Józef Bem. Działania na Litwie i Ukrainie rozpoczęły się dosyć późno, bo dopiero w wiosną 1831 roku. Miały one głównie charakter partyzancki utrudniający działania wojsk rosyjskich. W ramach wzmocnienia sił polskich na Litwę zostały wysłane regularne oddziały pod dowództwem generałów Dezyderego Chłapowskiego i Antoniego Giełguda. Jednostki te prowadziły działania do połowy lipca 1831, kiedy to ostatecznie zostały pokonane, zmuszone do przekroczenia



Obnoszenie sztandarów zdobytych pod Wawrem, 1 IV 1831 ,
litografia T. Viviera, rysował J.N. Lewicki

granicy pruskiej i złożenia broni. Korpusem polskim na Ukrainie dowodził generał Dwernicki. Siły te przekroczyły granicę Austrii i złożyły broń 27 kwietnia. W czerwcu 1831 zmarłego na cholerę Iwana Dybicza zastąpił Iwan Paskiewicz. Przy zupełnej bezczynności generała Skrzyneckiego przeprowadził on swoje siły przez Wisłę i natarł od strony Sochaczewa. Po fali manifestacji 11 sierpnia sejm pozbawił dowództwa generała Skrzyneckiego i powierzył je generałowi Janowi Krukowieckiemu - człowiekowi, który zdawał się umieć rządzić silną ręką i potrafić wyprowadzić powstanie z ciężkiej sytuacji. Nowo mianowany dyktator zamiast przygotować stolicę do obrony rozpoczął urzędowanie od rozliczenia się z uczestnikami manifestacji w Warszawie. 6 września armia rosyjska rozpoczęła uderzenie na nieumocnione miasto od zachodu. W krwawych walkach poległ między innymi generał Józef Sowiński - dowódca obrony Woli, inwalida z czasów napoleońskich. Przez cały czas z rozkazu dyktatora prowadzono rozmowy ze stroną rosyjską na temat kapitulacji i zakończenia wojny. 7 września sejm odebrał generałowi Krukowieckiemu władzę, ale na ratunek stolicy było już za późno. W nocy z 7 na 8 września zapadła decyzja o kapitulacji miasta. Wojsko polskie przeszło na prawy brzeg Wisły i udało się w kierunku Modlina

Koniec powstania

W momencie upadku stolicy siły polskie na całym obszarze państwa były dość znaczne - wynosiły 60 tysięcy ludzi. Zabrakło już jednak woli walki. Generalicja nie chciała kontynuować wojny. W Modlinie wybrany został ostatni

dyktator Powstania Listopadowego generał Maciej Rybiński. Jego jedynym celem było przeprowadzenie rozmów o definitywnej kapitulacji. 5 października korpus Rybińskiego wraz z większością członków rządu i sejmu oraz wieloma politykami przekroczyli granicę Pruską. Wojsko złożyło broń. Dwie ostatnie twierdze poddały się - Modlin (7 października) i Zamość (21 października).

Następstwa powstania

Następstwem klęski Powstania Listopadowego było przede wszystkim zaostrenie polityki zaborców rosyjskich wobec Polaków. Car odebrał konstytucję z 1815 roku, zlikwidowano sejm Królestwa, wojsko polskie i odrębną koronację w Warszawie, a przez to unię personalną. Pozostawiono barierę celną, która została zniesiona dopiero w 1850 roku. W 1833 roku władca zarządził stan wojenny na okres 25 lat. Namiestnikiem Królestwa Polskiego został feldmarszałek Iwan Paskiewicz, a administracja została przekazana w ręce rosyjskich urzędników i dowódców wojskowych. Zlikwidowano uniwersytet warszawski oraz rozpoczęto rusyfikację szkolnictwa. Car wydał w 1832 roku Statut Organiczny jako dokument zastępujący konstytucję i ograniczający autonomię Królestwa Polskiego. Większość politycznych i wojskowych przywódców powstania (około 10 tysięcy ludzi) po jego klęsce udało się na emigrację (Wielka Emigracja). Ich majątki były natychmiastowo konfiskowane. Pozostających w kraju wcielano do armii rosyjskiej, zsyłano na Kaukaz lub na Syberię. W latach 1832-1834 na wzgórzach w pobliżu

Warszawy wybudowano cytadelę mającą w przyszłości utrzymywać spokój wśród mieszkańców stolicy.

Znaczenie powstania

Powstanie Listopadowe trwające ponad 10 miesięcy było jednym z większych zrywów narodowościowych w historii Polski. Wymierzone ono było przeciw największej potędze militarnej Europy - Rosji. Polacy mimo braku potrzebnych środków, zdecydowanie mniejszej armii i słabszej gospodarcie wielokrotnie toczyli zwycięskie walki z żołnierzami carskimi. Polaków z wszystkich zaborów jednoczyła myśl o wspólnej walce i ponownej niepodległości. Przez ten czas Polska była niezależnym państwem, które zmusiło Rosję do zaangażowania wszelkich sił w stłumienie rebelii. Powstanie wywołało w obronie łamanej konstytucji młodzi szlacheccy patrioci, nie mieli co prawda planu działań, ale mieli to, czego zabrakło najwyższym oficerom - wiarę w zwycięstwo. Do klęski przyczyniła się nie tylko słabość Królestwa Polskiego wobec potęgi państwa carów, ale przede wszystkim nieudolność najwyższych dowódców i polityków. Istotnym czynnikiem był też brak rozwiązania kwestii chłopskiej. Walka ta pokazała całej Europie, że Polacy jako naród ciągle istnieją i nadal należy się z nimi liczyć. Powstanie Listopadowe miało również decydujące znaczenie pod względem ratowania rewolucji we Francji i w Belgii. Uniemożliwiło ono zbrojną interwencję Rosji w obronie starego ładu w Europie Zachodniej. Powstanie Listopadowe było wielką szansą dla narodu polskiego, niestety szansą zaprzepaszczoną przez nas samych.

Wiadomości kino

Wajda opowie o Katyniu

Sceną przed Sukiennicami, w której bohaterki dowiadują się o znalezieniu żołnierskich grobów w Katyniu, rozpoczęły się w Krakowie zdjęcia do filmu Andrzeja Wajdy „Post mortem. Opowieść katyńska”.

Film powstaje na podstawie utworu Andrzeja Mularczyka pod tym samym tytułem. Przedstawia losy kobiet – matek, żon, córek polskich oficerów, którzy zostali zamordowani w 1940 roku w lasach katyńskich przez NKWD. Akcja filmu dzieje się w latach 1939–1945 w Krakowie. – *To do Krakowa jako pierwszego dotarła wiadomość o zbrodni katyńskiej. Tamtejsze kobiety jako pierwsze dowiedziały się o tragedii ich bliskich. Tam przywieziono materiały wydobyte z grobów – pamiątki, zapiski, dokumenty – wyjaśniał założenia swojego filmu Wajda.*

Realizacja filmu nie spowodowała większych trudności komunikacyjnych w Krakowie, nie przeszkadzała też krakowianom. Dużą reakcję wywołały natomiast flagi ze swastyką, wywieszone już w poniedziałek na Rynku podczas próby scenograficznej – przyznał podczas spotkania z dziennikarzami szef producenta filmu – Akson Studio – Michał Kwieciński.

W związku z tymi reakcjami reżyser i producent wystosowali apel do mieszkańców miasta, w którym przepraszają za niedogodności i proszą o wyrozumiałość. Jak napisali, umieszczenie na ulicach hitlerowskich emblematów, oddziałów radzieckich żołnierzy czy „szczekaczek” jest konieczne „w imię odkłamania jednego z najbardziej bolesnych zdarzeń w naszej historii – mordu katyńskiego”.

Podczas konferencji prasowej Kwieciński powtórzył wcześniejszy apel Wajdy o powstrzymanie się z komentarzami do czasu zakończenia filmu.

Jak tłumaczył reżyser na konferencji prasowej pod koniec września w Warszawie, będzie to jeden z najtrudniejszych i najbardziej osobistych filmów w jego karierze. – *Mam wskrzesić na ekranie coś, czego nikt nie widział. Rozumiem, jak wielką biorę na siebie odpowiedzialność – mówił wtedy Wajda.* Wyjaśnił także, że film ma dla niego wymiar bardzo osobisty, ponieważ jego ojciec, Jakub, oficer Wojska Polskiego, zginął w Katyniu, a matka jeszcze w 1945 roku czekała na powrót męża do domu.

Twórcy podkreślają, że film „w żadnym stopniu nie będzie miał wymowy antyrosyjskiej, jeżeli chodzi o naród rosyjski”. – *Będzie miał wymowę antybolszewicką, ale nie powinien pogarszać stosunków między naszymi narodami – zastrzegł Kwieciński.*

W filmie grają m.in. Andrzej Chyra, Magdalena Cielecka, Artur Żmijewski, Danuta Stenka, Maja Komorowska, Władysław Kowalski, Paweł Małaszyński, Stanisława Celińska, Marek Kondrat, Krzysztof Kolberger i Krzysztof Globisz. Jego premiera przewidziana jest na 17 września 2007 roku.

(PAP)

Karol – papież, który pozostał człowiekiem

„Karol – papież, który pozostał człowiekiem” jest kontynuacją obrazu Giacoma Battiato. „Karol – człowiek, który został papieżem”. 16 października 2006 roku odbyła się oficjalna premiera filmu. Po premierze nastąpiło wprowadzenie filmu na ekrany kin.

Pierwszy film z o Papieżu, zrealizowany w 2005 roku, ukazuje życie Karola Wojtyły. Akcja rozpoczyna się w 1939 roku i pokazuje najpierw młodego studenta, potem duchownego, wreszcie biskupa. Opowiada o czasach okupacji hitlerowskiej i o czasach komunizmu w Polsce, prowadzi do momentu wyboru Polaka na głowę Stolicy Piotrowej.

Kontynuacja tej historii zatytułowana „Karol – papież, który pozostał człowiekiem”, właśnie wkracza na ekrany kin. Akcja filmu rozpoczyna się od inauguracji



pontyfikatu Jana Pawła II. Film ukazuje pielgrzymki papieskie, w tym oczywiście historyczną do Polski z roku 1979. Bardzo dużą część filmowej opowieści stanowią obrazy z podróży po całym świecie: do Ameryki Łacińskiej, Afryki, Indii.

Doskonale pokazany jest moment zamachu na życie Jana Pawła II na placu św. Piotra, gdzie Ali Agca - 13 maja 1981 roku - próbował zastrzelić Papieża. Reżyser bardzo szczegółowo zrekonstruował te wstrząsające wydarzenia.

Niezwykle idealnie film przedstawia kolejne etapy choroby Parkinsona, stopniowo pozbawiającej papieża sprawności fizycznej i możliwości mówienia.

Tą piękną opowieść o Papieżu Polaku kończą niezwykle wzruszające sceny z ostatnich chwil życia oraz sceny z pogrzebu Jana Pawła II.

Jan Paweł II został przedstawiony w filmie jako człowiek niezwykle. Jako człowiek cierpiący i głęboko odczuwający cierpienie innych, jako osoba, która zawsze ma na uwadze dobro innych, jako niestrudzony obrońca praw człowieka, przeciwnik wojny, terroru, przemocy. Ale ten wielki człowiek został również ukazany jako osoba pełna współczucia, o ogromnej wrażliwości, niezwykle pocuciu humoru oraz otwartości. Film doskonale pokazuje, jak Papież „wychodzi” do ludzi, jak lgną do niego małe dzieci, jak przyciąga ku sobie bezinteresowną, pełną prostoty miłością i rzeczywistym świadectwem wiary.

W główną rolę (tak, jak w poprzedniej części) wcielił się Piotr Adamczyk. Doskonała charakterystyka nie pozwala dostrzec, że aktor, który wcielił się w rolę Papieża, jest od niego o kilkadziesiąt lat. Aktorowi należą się wielkie uznania. Doskonale wcielił się w rolę Papieża.

Pokazał go takim, jakiego go pamiętamy. I za to bardzo mu dziękujemy.

Premiera tego filmu w Watykanie odbyła się 30 marca 2006 roku. Historię o swoim poprzedniku obejrzał papież Benedykt XVI oraz przedstawiciele najwyższych władz Włoch. Projekcję zakończono owacją na stojąco. Nie zabrakło chwil wielkiego wzruszenia. Płacz w watykańskiej auli towarzyszył kilkunastominutowym scenom opowiadającym o ostatnich chwilach życia Jana Pawła II. Po projekcji papież powiedział, że film ten przedstawia Jana Pawła II jako «niezmordowanego proroka nadziei i pokoju».

„Karol – papież, który pozostał człowiekiem” to film piękny, film wzruszający, film prawdziwy. Film opowiadający o człowieku, który zmienił świat. Dziękujemy za tę wyjątkową historię o Janie Pawle II, o Polaku Papieżu – naszym Papieżu.

Sylvia Mikołajczak
<http://www.we-dwoje.pl>

Karol - papież, który pozostał człowiekiem to opowieść o Papieżu Polaku, który zmienił świat. To również opowieść o życiu i cierpieniu.

Pierwsza część filmu, zatytułowana «Karol - człowiek, który został papieżem», zrealizowana rok temu przez Giacomo Battiato opowiada o losach Karola Wojtyły - najpierw młodego studenta, potem duchownego, wreszcie biskupa. Opowiada o czasach okupacji hitlerowskiej i o czasach komunizmu w Polsce, prowadzi



nas przez niezwykle życie bohatera aż do momentu wyboru na głowę Stolicy Piotrowej.

Druga część, zatytułowana «Karol - papież, który pozostał człowiekiem» zaczyna się od scen czuwania wiernych na Placu św. Piotra w czasie ostatnich chwil życia Jana Pawła II. W następnych sekwencjach rozpoczyna się opowieść o kolejnych latach pontyfikatu, począwszy od jego inauguracji 22 października 1978 r.



Film ukazuje nam pierwsze pielgrzymki papieskie - do Meksyku oraz do Polski. Pielgrzymka do Polski w 1979 r. została pokazana tak, jak transmitowała ją polska telewizja, która na żądanie władz nie pokazywała tłumów na papieskich mszach.



Szczegółowo opowiedziano o tragicznych wydarzeniach związanych z zamachem na życie Jana Pawła II. Godzina po godzinie, a po strzałach na Placu św. Piotra minuta po minucie reżyser zrekonstruował wydarzenia 13 maja 1981 r. Poruszającą sekwencję scen zamyka



wypowiedź komunistycznego działacza, który skonsternowany wiadomością o tym, że papież przeżył, mówi: «To jeden z naszych największych błędów. Wróg stał się żywym męczennikiem».

Znaczącą część filmowej opowieści stanowią obrazy z podróży po świecie: do Ameryki Łacińskiej, Afryki, a także m.in. do Indii, do leprozorium prowadzonego przez Matkę Teresę z Kalkuty.

Jan Paweł II został przedstawiony jako niestrudzony obrońca praw człowieka, przeciwnik wojny i przemocy, ale również jako osoba o wielkiej wrażliwości i niezwykłym poczuciu humoru oraz otwartości. Jego rozmówcy zmuszają go do odpowiedzi na trudne, czasem kłopotliwe pytania, dotyczące antykoncepcji, aborcji i seksualności.

Z wielką precyzją film przedstawia kolejne etapy choroby Parkinsona, stopniowo pozbawiającej papieża sprawności fizycznej i możliwości mówienia.

Film kończą sceny z pogrzebu Jana Pawła II.

PAPIEŻ BENEDYKT XVI o filmie

Prapremiera filmu «Karol - papież, który pozostał człowiekiem» odbyła się w Watykanie w marcu 2006 roku. Projekcję, w której razem z Benedyktem XVI uczestniczyło 6 tys. widzów, zakończono kilkuminutową owacją na stojąco. Szloch w watykańskiej auli towarzyszył kilkunastominutowym scenom opowiadającym o ostatnich chwilach życia Jana Pawła II.

Po projekcji papież powiedział, że film ten przedstawia Jana Pawła II jako «niezmordowanego proroka nadziei i pokoju».

Przypominając projekcję pierwszej części filmu, zatytułowanej «Karol - człowiek, który został papieżem»,

w maju zeszłego roku, Benedykt XVI podkreślił, że jego drugą część zamyka opowieść o, jak się wyraził, ziemskim życiu umiłowanego papieża "Usłyszeliśmy raz jeszcze apel otwierający jego pontyfikat i tyle razy przywoływany z biegiem lat: «Otwórzcie drzwi Chrystusowi! Nie lękajcie się!» - podkreślił papież.

«Film ten - dodał - pozwolił nam powrócić myślami do podróży apostolskich po świecie, przeżyć na nowo spotkania z wieloma osobami, w tym z wielkimi tej ziemi oraz ze zwykłymi obywatelami, a także wybitnymi osobistościami i z nieznanymi ludźmi». Benedykt XVI wspomniał uwiecznione w filmie spotkania z Matką Teresą z Kalkuty.

Z wielkim wzruszeniem mówił o zamachu na Jana Pawła II 13 maja 1981 roku. «Zastygliśmy, tak jakbyśmy tam wtedy byli obecni, znowu usłyszeliśmy strzały tragicznego zamachu na Placu świętego Piotra» - powiedział.

«Do naszej pamięci powróciły słowa wypowiedziane głosem pełnym oburzenia, gdy potępił ucisk



reżimów totalitarnych, zabójczą przemoc oraz wojnę; słowa pocieszenia, nadziei i solidarności z rodzinami ofiar konfliktów oraz dramatycznych zamachów, jak atak na wieżę World Trade Center w Nowym Jorku; pełne odwagi oskarżenia pod adresem konsumpcyjnego społeczeństwa i hedonistycznej kultury» - mówił Benedykt XVI.

Po raz pierwszy modlił się on do swego poprzednika, wygłaszając następujące słowa: «Niechaj umiłowany papież towarzyszy nam z wysokości i wyjedna nam od Pana łaskę, byśmy zawsze, tak jak on, byli wierni naszej misji».

Benedykt XVI z wielkim uznaniem wypowiedział się o twórcach filmu, szczególnie zaś o Piotrze Adamczyku oraz Giacomo Battiato, dziękując wszystkim za wielkie emocje i wzruszenia, jakich dostarczyli, opowiadając o latach pontyfikatu Jana Pawła II.

(PAP)

Uczmy się języka polskiego**Урок 9
Lekcja 9***В какую ходишь школу? В каком учишься институте?**Do jakiej szkoły chodzisz? Na jakiej uczelni studiujesz?***Do jakiej szkoły chodzisz?**

- Co robisz? Pracujesz, czy uczysz się?
- Uczę się. Jestem uczniem.
- A ty?
- Ja studiuję. Jestem studentem.
- Co robi twoja siostra, też studiuje?
- Nie, Ania jeszcze uczy się, jest uczennicą.
(robić – делать, pracować – работать, uczyć się – учиться, studiować – учиться в вузе)

ходить В...
chodzić do...

в школу do szkoły
в класс do klasy
во второй класс do drugiej klasy
в четвертый класс do czwartej klasy
на работу do pracy



- Aniu, chodzisz do szkoły?
- Tak, jestem uczennicą.
- Do której klasy chodzisz?
- Do drugiej klasy liceum ogólnokształcącego.
- A ty, Jacku, do której klasy chodzisz?
- Do czwartej.
- Też liceum?
- Nie, technikum.
- Jakiego?
- Ekonomicznego.
- Chcesz być ekonomistą?
- Chcę być przedsiębiorcą, biznesmenem...
- ... i mieć dużo pieniędzy.
- Masz rację, Aniu.
(chcieć – хотеть, dużo pieniędzy – много денег, masz rację – ты права, ты прав)

JAKA SZKOŁA?

szkoła podstawowa - начальная школа
szkoła średnia - средняя школа
liceum ogólnokształcące - общеобразовательный лицей
technikum (jaki?): - техникум (какой?):
budowlane - строительный
ekonomiczne - экономический
gastronomiczne - пищевой
hotelarskie - по обслуживанию гостиниц

mechaniczne - механический
samochodowe - автомобильный
szkoła zawodowa - профучилище (после начальной школы)
szkoła pomaturalna - училище (после средней школы)

какой техникум? (он) jakie technikum? (ono)
какой лицей? (он) jakie liceum? (ono)
какой класс? (он) która klasa? (ona)

первый класс - pierwsza klasa
восьмой класс - osma klasa

Ćwiczenie 1

Как Marek напишет сам о себе эти предложения?

Jak Marek napisze sam o sobie te zdania?

(ja)..... Marek chodzi do szkoły.
..... Uczy się w szkole średniej.
..... Jest uczniem trzeciej klasy
..... technikum hotelarskiego.

Ćwiczenie 2

Скажите и напишите эти предложения по-польски:

Proszę powiedzieć i napisać te zdania po polsku:

Она не работает.
Она ходит в школу.
Она ещё учится.
Она ученица четвертого класса
общеобразовательного лицея.



- Basiu, co robisz?
- Uczę się, mam.
- Czego się uczysz?
- Uczę się polskiej piosenki „Płynie Wisła, płynie».

учить что
uczyć się czego

учить польский язык
uczyć się języka polskiego

родной язык	języka ojczystego
польскую литературу	literatury polskiej
историю Польши	historii Polski
географию	geografii
физику	fizyki
химию	chemii

биологию	biologii
польские песенки	piosenek polskich
польские стихотворения	wierszy polskich (стихотворение - wiersz)

Ćwiczenie 3

Слова из скобок употребите в нужной форме.
Słowa z nawiasów proszę użyć we właściwej formie.

1. Uczę się (język polski).
moi rodzice też uczą się (ten język).
2. Moje koleżanki i koledzy uczą się (piosenki i wiersze polskie).
3. Cała moja rodzina uczy się (historia Polski i literatura polska).
4. Uczymy się (język ojczysty).



- Irenko, co robisz?
- Odrabiam lekcje, tato.
- Dużo masz lekcji?
- Z matematyki mało, z polskiego dużo.
- A z innych przedmiotów?
- Nic nie jest zadane.
- A co jest zadane z polskiego?
- Wiersz Juliana Tuwima „Nauka”.
(odrabiać lekcje - готовить уроки, lekcje - уроки, лекции – wykłady, по польскому - z polskiego, по математике - z matematyki, по другим предметам - z innych przedmiotów, по какому предмету? - z jakiego przedmiotu? по каким предметам? - z jakich przedmiotów?)



- Z jakich przedmiotów zdajesz maturę?
- Z polskiego, z matematyki, z historii, z języka obcego.
- Z jakiego?
- Z angielskiego.
(zdawać – сдавать, matura - экзамены на аттестат зрелости)

**сдавать экзамен по (чему?)
zdawać egzamin z (czego?)**

Z jakich przedmiotów? Z jakiego przedmiotu?
z polskiego z języka obcego

Ćwiczenie 4

Каких слов не хватает в этих предложениях?
Jakich słów brakuje w tych zdaniach?

1. Oni.....do szkoły pomaturalnej.
2. One.....polskiego i historii Polski.
3. On.....uczniem klasy trzeciej.
4. Basia.....lekcje z matematyki i języka polskiego.
5. Z jakich przedmiotów polska młodzież.....maturę?

Ćwiczenie 5

Из рамок вычеркните ненужные слова.
Z ramek proszę skreślić niepotrzebne słowa.

- Do (jakiej której) chodzisz szkoły i do (jakiej której) klasy?
2. Jesteś uczniem (jakiej której) klasy i (jakiej której) szkoły?
3. W (jakiej której) szkole i w (jakiej której) klasie uczy się Ela?

Uśmiechnij się

Pani nauczycielka na lekcji biologii mówi, że nie można całować zwierząt.

- A moja ciocia lubiła całować swojego pieska - mówi Jaś.
- I co się stało? - pyta pani.
- ...już nie żyje.
- Ciocia?
- Nie, jej piesek.
(nie można – нельзя, całować – целовать, zwierzęta – животные, piesek – собачка, co się stało? - что случилось? już nie żyje - уже нет живых)



Po zakończeniu roku szkolnego Jaś wraca do domu ze szkoły.

- Tato, ty to masz szczęście!
- Dlaczego?
- W przyszłym roku szkolnym nie musisz kupować mi podręczników.
- Dlaczego?
- Zostałem na drugi rok w tej samej klasie.
(po zakończeniu - после окончания, rok szkolny - учебный год, wracać – возвращаться, do domu – домой, masz szczęście - тебе везёт, dlaczego – почему, w przyszłym - в будущем, nie musisz - тебе не надо, podręcznik – учебник, zostałem - я остался)

- Mamo, oblałem maturę. Proszę cię, idź do ojca i przygotuj go.

- Po dwóch minutach matka wraca z pokoju ojca.
- Ojciec jest już przygotowany, teraz przygotuj się ty.
(oblałem maturę - я провалился на экзаменах на аттестат зрелости, idź do - иди к, przygotuj – подготуй, po dwóch minutach - спустя две минуты, wracać – возвращаться, z pokoju - из комнаты, przygotowany – подготовленный)

Na jakiej uczelni studiujesz?

- Czym się zajmujesz?
- Studiuję. Jestem studentką.
- Na jakiej uczelni studiujesz?
- Na Uniwersytecie Warszawskim.
- Co studiujesz?
- Prawo.
- A co robi twój chłopak?
- Andrzej też studiuje.
- Na jakiej uczelni?
- Na Politechnice Warszawskiej.

- Na jakim wydziale?
- Na Elektronice.
(zajmować się – заниматься, studiować – учиться в вузе, uczelnia – вуз, też – тоже, wydział – факультет, отделение)

Учиться в школе - uczyć się Учиться в вузе - studiować

- учиться в каком вузе? studiować на какой uczelni?
- na uniwersytecie
 - na politechnice - в политехническом институте
 - na akademii medycznej - в медицинском институте
 - na uczelni ekonomicznej - в экономическом институте
 - na akademii rolniczej - в сельскохозяйственном институте
 - na uczelni artystycznej - в художественном вузе

- 🎧
- Gdzie uczy się państwa córka?
 - Nasza córka uczy się w technikum.
 - Na какой uczelni pani studiuje?
 - Studiuje na akademii rolniczej.
 - W какой школе учы się twój kolega Wojtek?
 - Wojtek uczy się w technikum ekonomicznym.
 - Na какой uczelni studiuja pana córki?
 - One studiuja na politechnice.

Ćwiczenie 6

Составьте предложения из данных слов, употребляя предлог **na** или **w**.

Proszę ułożyć zdania ze słów, używając przyimka **na** lub **w**.

1. jej koleżanki, studiować, uczelnia
2. ja, studiować, uniwersytet, a, moja koleżanka, uczyć się, szkoła średnia
3. jaka uczelnia, ty, studiować?
4. ty, uczyć się, technikum, czy, liceum ogólnokształcące?
5. my, studiować, uczelnia ekonomiczna, a, one, studiować, akademia medyczna

учить что, учиться чему uczyć się czego

- 🎧
- Czego uczysz się?
 - Uczę się języka polskiego

изучать что - studiować co

- 🎧
- Co studiujesz?
 - Studiuje polonistykę.
 - Czego się uczysz?
 - Uczę się historii Polski.
 - Co studiujesz?
 - Studiuje historię Polski.

Studiować:

Polonistykę, filologię polską, historię, pedagogikę, medycynę, biologię, chemię, socjologię, rolnictwo (сельское хозяйство), transport, budownictwo, architekturę, prawo, ekonomię, finanse, administrację, zarządzanie (управление, менеджмент).

- 🎧
- Co i gdzie studiujesz?
 - Studiuje polonistykę na uniwersytecie.
 - Co studiuje twój kolega Marek?
 - Marek studiuje elektronikę.
 - Gdzie? Na какой uczelni?
 - Marek studiuje w Polsce na Politechnice Warszawskiej.

учиться в вузе, на факультете/отделении studiować na uczelni, na wydziale

- 🎧
- Na какой uczelni pani studiuje?
 - Studiuje na Uniwersytecie Warszawskim.
 - Na jakim wydziale?
 - Na Wydziale Prawa i Administracji.
 - Co państwo studiuja?
 - Studiujemy medycynę.
 - Na какой uczelni?
 - Na Akademii Medycznej w Białymstoku.
 - Na jakim wydziale?
 - Na Wydziale Farmaceutycznym.

Ćwiczenie 7

Поставьте вопросы к ответам:

Proszę zadać pytania do odpowiedzi:

1. Nasza córka uczy się w liceum. (вопрос к супругам)
2. Moja siostra studiuje w Polsce. (вопрос к девушке)
3. Studiuje na uniwersytecie. (вопрос к мужчине)
4. One studiuja pedagogikę.
5. On studiuje na Politechnice Warszawskiej na Wydziale Architektury.
6. Ona studiuje stomatologię na Akademii Medycznej w Lublinie.

Обратите внимание на правописание названий вузов и других организаций.

Если называем тип организации, пишем с маленькой буквы, как в русском языке: напр.: ministerstwo, politechnika, akademia medyczna, związek (союз), stowarzyszenie (общество).

Если говорим о конкретной организации, т.е. называем её собственным именем, пишем с большой буквы все слова, составляющие название, т.е. иначе, чем в русском языке, напр.:

**Варшавский университет - Uniwersytet
Warszawski
Варшавский политехнический институт -
Politechnika Warszawska**

итак, / а więc:

ministerstwo - Ministerstwo Edukacji Narodowej
akademia medyczna - Akademia Medyczna w Kra-
kowie

związek - Związek Polaków w Kazachstanie
stowarzyszenie - Stowarzyszenie „Wspólnota Polska»

**на каком курсе учишься?
на którym roku studiujesz?**

Rok - год - 365 dni
Rok - курс - 2 semestry nauki na uczelni

🔊
- На каком году паństwo studiują?
- На первом. Мы dopiero начинаем studia.
(zaczynać – начинать, dopiero – только)

- На каком году пан studiuje?
- Jestem studentem piątego roku. Już wkrótce kończę studia.
(wkrótce – скоро, kończyć – заканчивать)

**nauka - учёба
nauka - наука
studia - учёба в вузе
studia - изучение, исследование**

**как долго продолжается учёба...?
jak długo trwa nauka...?**

🔊
- Jak długo trwają studia w Polsce?
- Nauka na polskich uczelniach trwa 5 lat.
- Jakie są zajęcia na uczelniach?
- Wykłady, ćwiczenia, laboratoria.
- Czy wykłady są interesujące?
- Są różne. Są ciekawe, są też nudne.
- Czy lubisz swoich wykładowców?
- Tak, lubię. Niektórzy mają bardzo ciekawe wykłady.
(trwać – продолжаться, zajęcia – занятия,
wykłady – лекции, ćwiczenia – практические
занятия в вузе, interesujący, ciekawy – инте-
ресный, nudny – скучный, wykładowca – пре-
подаватель, niektórzy – некоторые, bardzo –
очень)
ćwiczenia - упражнения
ćwiczenia - практические занятия в вузе
laboratoria - лаборатории
laboratorium - лаборатория

лекция - wykład
lekcja - урок
czytać lekcję - mieć wykład, prowadzić wykład

Ćwiczenie 8

Вставьте нужное слово. Proszę wstawić odpowiednie słowo.

- Co robisz? Pracujesz, czy uczysz się?
- Studiuję. Jestem.....
- Na jakiej uczelni.....?
-.....na Uniwersytecie Jagiellońskim.
- W jakim mieście jest ta.....?
- W Krakowie. A ty czym się zajmujesz?
- Ja też.....
-.....uczelni studiujesz?
- Na Politechnice Wrocławskiej.
- A co.....?
- Konstrukcję samochodów.
- Na którym.....studiujesz (jesteś)?
- Na pierwszym.

🔊
- Jakie pan ma wykształcenie?
- Mam wykształcenie wyższe.
- A pana żona?
- Żona ma wykształcenie średnie.
- Jakie wykształcenie mają pana rodzice?
- Podstawowe. Niepełne podstawowe.
- Cztery klasy szkoły podstawowej.
(wykształcenie – образование, wyższe – высшее,
średnie – среднее, podstawowe – начальное,
niepełne – неполное)

wykształcenie wyższe:
uniwersyteckie, techniczne, medyczne, ekonomiczne,
rolnicze
wykształcenie średnie:
ogólnokształcące, techniczne, ekonomiczne
wykształcenie podstawowe

Jak się życzy studentom sukcesu, powodzenia na egzaminie?

Polamania nóg i rąk!
albo Złamania karku!
albo Złamania pióra!

этим трём шуточным пожеланиям соответствует в русском языке: Ни пуха ни пера!

(jak się życzy - как желается, życzyć – желать,
sukces, powodzenie – успех, polamać, złamać –
сломать, kark, szyja – шея, albo – или, pióro –
перо, ручка)

Урок подготовлен по материалам учебников:

1. *Blanka Konopka* „Podręcznik języka polskiego” (część 1);
2. *B. Bartnicka, W. Jekiel, M. Jurowski, T. Tichomirowa, D. Wasilewska, K. Wrocławski* „Мы учим польский”.
3. *Władysław Miodunka* „Cześć, jak się masz?”;
4. *S. Karolak, D. Wasilewska* „Учебник польского языка”.

Wiadomości z Polski

Premier zapowiada przegląd wszystkich szkół

Pewien etap rozwoju polskiej oświaty się skończył. Czas tolerancji i nicnierobienia w tych sprawach mamy już za sobą» - zadeklarował w czwartek szef rządu na konferencji prasowej. Dodał, że w przyszłym tygodniu pojawią się do tego podstawy prawne.

Premier Kaczyński wyjaśniał, że przeglądu wszystkich szkół miałyby dokonywać trzyosobowe zespoły złożone z przedstawiciela administracji oświatowej, policji i prokuratury (prokurator wchodziłby w grę prawdopodobnie tylko w szkołach ponadpodstawowych), które odwiedziłyby wszystkie szkoły, spotkały się z ich dyrektorami, komitetami rodzicielskimi i uczniami.

Wiceminister sprawiedliwości Andrzej Kryże zapowiedział zaś, że nauczyciele i dyrektorzy szkół, którzy nie zawiadomią policji czy prokuratury o przestępstwie popełnionym na terenie szkoły, sami będą pociągani do odpowiedzialności za tzw. przestępstwo urzędnicze.

Kryże zaznaczył, że będzie to «obowiązek karny, a nie społeczny»; przestępstwo urzędnicze jest zagrożone karą do 3 lat więzienia. Poinformował także, że w resorcie sprawiedliwości trwają prace nad zwiększeniem odpowiedzialności karnej i finansowej za sprzedaż alkoholu nieletnim oraz rozszerzeniem odpowiedzialności rodziców.

Jak wyjaśnił, Kodeks Cywilny przewiduje już odpowiedzialność rodziców za szkody materialne spowodowane przez dzieci. «Musi być wprowadzona zasada odpowiedzialności także za krzywdę moralną, psychiczną jaką nieletni wyrządza drugiemu człowiekowi» - powiedział wiceminister sprawiedliwości.

Przypomniął, że resort sprawiedliwości już wcześniej zapowiadał zmiany w prawie, zakładające pociąganie do odpowiedzialności nieletnich od 15. roku życia, podwyższenie kar grzywny oraz wprowadzenie obostrzeń za przestępstwa o charakterze chuligańskim.

Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Marek Surmacz zapowiedział, że w ciągu najbliższych tygodni rząd ma podjąć uchwałę o realizacji programu «Razem bezpiec-

nie». Przypomniął, że program ten ma zintegrować służby państwowe, publiczne i samorządowe oraz organizacje samorządowe w zwalczaniu każdego przejawu patologicznych zachowań, również na styku sfery publicznej i szkoły.

Przed konferencją w Kancelarii Premiera odbyło się spotkanie przedstawicieli resortów edukacji, spraw wewnętrznych oraz sprawiedliwości, dotyczące bezpieczeństwa w szkołach; brali w nim udział także premier i wicepremier, minister edukacji Roman Giertych.

Wicepremier zaprezentował założenia przygotowywanego przez kierowany przez niego resortu programu «Zero tolerancji». Ma on zapobiegać eskalacji chuligaństwa, m.in. poprzez konsekwentne karanie uczniów już za drobne wykroczenia i naruszenia regulaminu szkoły. Założenia programu mają zostać zaprezentowane publicznie w piątek w Gdańsku.

Jak poinformował Giertych dziennikarzy po spotkaniu w kancelarii, ustalono na nim, że rząd ma przyjąć uchwałę dotyczącą programu «Zero tolerancji». «Podnosimy rangę programu z ministerialnego na rządowy» - powiedział. Wyraził nadzieję, że zmiany ustawowe, które będą konsekwencją programu wejdą w życie do końca roku, a najpóźniej w styczniu. Dodał, że kontrole w szkołach ruszą już za «parenaście» dni.

Minister edukacji potwierdził doniesienia mediów, że znalazły się w nim propozycje kar takich jak prace społeczne.

Premier pytany podczas konferencji co w założeniach programu «Zero tolerancji» wzbudziło kontrowersje podczas spotkania przyznał, że zakaz używania w szkołach telefonów komórkowych. «Będziemy ją (propozycję) omawiali. Na pewno nie można używać komórek w czasie lekcji - to oczywiste, ale czy nie można w trakcie przerw. To trzeba przedyskutować» - powiedział J.Kaczyński.

Na zdjęciu: Premier Jarosław Kaczyński podczas konferencji prasowej nt. bezpieczeństwa w szkołach 2 listopada.

(PAP)



W Zaduszki mniej ludzi na warszawskich Powązkach

Mniej było nie tylko odwiedzających, ale także zniczy na nagrobkach. Nie zapomniano jednak o miejscu ostatniego spoczynku Jerzego Waldorffa, pomysłodawcy kwesty na rzecz renowacji zabytków Powązek. Przy jego grobie wciąż paliły się znicze, a warszawiacy zasilali datkami puszeki kwartarzy.

Także miejsce spoczynku pisarza Zbigniewa Herberta było często odwiedzane, o czym świadczyły licznie spoczywające na nim kwiaty i wiązanki. Podobnie było na mogiłach rodziców Fryderyka Chopina, przy grobie Stanisława Moniuszki oraz aktora Henryka Machalicy.

Warszawiacy uczcili także pamięć ofiar Katynia, łagrów i zsyłek. Przy tablicy ich upamiętniającej na ścianie powązkowskiego kościoła św. Karola Boromeusza wiele osób

zatrzymywało się na chwilę zadumy i modlitwy.

Wśród nielicznych odwiedzających Powązki reporterka PAP dostrzegła ministra kultury i dziedzictwa narodowego, Kazimierza Michała Ujazdowskiego, który przyszedł, by oddać się hołd swojemu bliskim. «Na Powązkach spoczywają moi pradziadkowie, przyszedłem na chwilę osobistej refleksji i modlitwy» - powiedział Ujazdowski.

Cmentarz Powązkowski został założony w 1790 roku na gruntach należących do rodziny Szymanowskich, która przeznaczyła na ten cel 2,6 hektara. Później był wielokrotnie powiększany. Dziś ma około 43 hektarów powierzchni. Spoczywają tam ludzie zasłużeni dla kraju - politycy, wojskowi, pisarze, uczeni, aktorzy, malarze, inżynierowie, lekarze.

(PAP)

Wicepremier minister edukacji Roman Giertych: będzie zakaz używania komórek w szkołach

Giertych poinformował, że ministerialnym rozporządzeniem zostanie wprowadzony obowiązkowy nakaz wpisu do statutów szkolnych, zakazu używania na terenie szkół telefonów komórkowych.

«Telefony komórkowe są dobre do kontaktu z rodzicami, ale można ten kontakt zrealizować poza budynkiem szkoły. A już w żadnym razie nie można zezwolić na korzystanie z telefonów komórkowych na lekcji, czy to w formie SMS-ów, czy w formie zwyczajnej rozmowy telefonicznej. To jest rzecz niedopuszczalna» - tłumaczył minister edukacji, mówiąc o założeniach programu «Zero tolerancji».

Zachęcał też dyrektorów szkół, by «ukrócili rewie mody» i wprowadzili u siebie mundurki szkolne (spotkanie odbyło się w liceum katolickim, gdzie takie stroje obowiązują), choć zastrzegł, że resort takiego nakazu nie zamierza wprowadzać.

«Nie wolno mylić plaży czy dyskoteki z budynkiem szkoły» - mówił Giertych. W jego ocenie, mundurki szkolne to dobry sposób ukrócenia «poczucia alienacji

ze strony uczniów mniej zamożnych» ale i «innych niepożądanych elementów» występujących w szkole.

Apelował do dyrektorów szkół, by wraz z nauczycielami «zwracali uwagę na drobiazgi», bo - jego zdaniem - jeżeli nie będzie zwracania uwagi na takie drobne rzeczy jak używanie telefonów komórkowych czy strój uczniów, to «nie zbudujemy właściwego wzorca edukacji».

Giertych tłumaczył, że «Zero tolerancji» ma oznaczać «zero tolerancji dla obojętności i patrzenia przez palce» na negatywne zjawiska w szkołach. «To ma być dla nas zero tolerancji» - mówił do pedagogów.

Powiedział też, że nie można pozostawiać bezkarnie nawet najmniejszych wykroczeń przeciwko porządkowi.

«Tolerancja w tym przypadku oznacza współudział. Jeżeli tolerujemy sytuację, w której ktoś kogoś uderzy, ktoś kogoś zwymyśla (...), jeżeli tolerujemy tego typu incydenty, to sprawcy zostają powstrzymani dopiero, gdy komuś zrobią poważną krzywdę, gdy trafiają przed oblicze wymiaru sprawiedliwości» - przekonywał Giertych.

(PAP)

Nie było zamachu na Sikorskiego w 1942 r.



Brytyjczycy wyciszyli sprawę rzekomego zamachu z 1942 r. na generała Władysława Sikorskiego – wynika z odtajnionych dokumentów brytyjskich archiwów państwowych.

21 marca 1942 r. Sikorski udawał się w podróż ze Szkocji do Kanady. Pilot ppłk Bohdan Kleczyński poinformował później, że podczas lotu znalazł na pokładzie samolotu bombę. Następnie, zeznając w tej sprawie, przyznał się, że wszystko zmyślił. Sprawę wyciszyły brytyjskie władze.

Z początku podejrzewano, że za próbą zamachu na polskiego premiera i Naczelnego Wodza stoją Niemcy lub Rosjanie. Okazało się jednak, że pilot sam wniósł bombę na pokład maszyny.

Składając po raz pierwszy zeznania Kleczyński powiedział, że znalazł ładunek wybuchowy podczas lotu. Po tygodniu poinformował o incydencie polską ambasadę w Waszyngtonie i amerykańskie Federalne Biuro Śledcze (FBI).

7 kwietnia 1942 r. o sprawie dowiedział się brytyjski wywiad. Śledztwo prowadził Lord Rotschild, który sceptycznie potraktował oświadczenie Kleczyńskiego. Między innymi zaskoczyło go, że Polak przez tydzień nikomu nic nie powiedział.

W lipcu 1942 r. wyszło na jaw, że kilka miesięcy wcześniej Kleczyński dostał ładunek zapalający od brytyjskiego żołnierza.

Rotschild zamykając sprawę napisał, że Kleczyński zrobił na nim bardzo dobre wrażenie. Brytyjskiego premiera Winstona Churchilla poprosił, by zwrócił się do gen. Sikorskiego o przywrócenie pilota do służby. Churchill ponadto powiedział generałowi, by zachował to wszystko w sekrecie.

Sikorski zginął rok później, 4 lipca 1943 r., w niewyjaśnionej do dziś katastrofie lotniczej w Gibraltarze.

(PAP)

Pilot ppłk Bohdan Kleczyński kilka miesięcy przed rzekomym zamachem dostał ładunek zapalający od brytyjskiego żołnierza i sam wniósł go na pokład samolotu, którym leciał gen. Sikorski.

Gen. Sikorski zginął 4 lipca 1943 r. w niewyjaśnionej do dziś katastrofie lotniczej w Gibraltarze (fot. arch.)

Wiadomości polonijne

VI Festiwal Kultury Polskiej na Ukrainie

W dniach 28÷30.11.2006r. trwał we Lwowie VI Festiwal Kultury Polskiej na Ukrainie. Rozpoczął go 28 listopada uroczysty Koncert Galowy w lwowskim Narodowym Teatrze Opery i Baletu im. S. Kruszelnickiej. Organizatorami tego wydarzenia kulturalnego, poświęconego przypadającej w tym roku 750. rocznicy Lwowa, byli: Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie oraz Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, przy pomocy i finansowym wsparciu Konsulatu Generalnego RP. W inauguracji VI Festiwalu uczestniczyli honorowi goście: poseł na Sejm RP, p. Andrzej Ćwierz; prezydent Przemyśla, p. Robert Choma; zastępca mera Lwowa, Pan Wasyl Kosiw; naczelnik Wydziału Kultury Mniejszości Etnicznych i Ukraińskiej Diaspory Ministerstwa Kultury i Turystyki Ukrainy, p. Walentyn Dudka oraz konsulowie i pracownicy Konsulatu Generalnego RP. Bardzo licznie przybyli przedstawiciele polskiej społeczności z terenu Ukrainy, członkowie miejscowych organizacji polskich oraz duchowieństwo. W trakcie kilkugodzinnego koncertu zaprezentowały się dziecięce, młodzieżowe i dorosłe zespoły pieśni i tańca z terenu Zachodniej Ukrainy: „Kwiaty Bukowiny” i

„Bukowińskie Kolory” (Czerniowce), „Krzemieńskie Barwinki” (Krzemień), „Wołyń”, „Wołyńskie Słowiki i „Retro” (Łuck), „Fujareczka” i „Cantate Dominium” (Sambor), „Koroliski” (Żytomierz), „Lwowiacy”, „Lwowska Fala” i „Echo” (Lwów) oraz Alfred Schreyer (Drohobycz) i Marian Gierczak (Strzałkowie). W drugiej części koncertu wręczono dziesięciu zasłużonym działaczom odznaki honorowe „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. W drugim dniu Festiwalu 29.11.br. odbyło się otwarcie wystawy prac członków Lwowskiego Towarzystwa Miłośników Sztuk Pięknych oraz wieczór poezji „Kocham Cię Lwowie” w wykonaniu artystów Polskiego Teatru Ludowego z akompaniamentem kwartetu smyczkowego z Przemyśla. Dzień trzeci poświęcono m.in. spotkaniu z członkami polskojęzycznego „Radia Lwów” oraz promocji płyty „Tygiel Lwowski”. Dzięki Festiwalom Kultury Polskiej młode pokolenie Polaków żyjące na Ziemi Lwowskiej ma sposobność pielęgnowania polskiej kultury, tradycji i języka. Natomiast dwuletnie okresy przygotowań między Festiwalami są naturalną promocją kultury polskiej w miejscach zamieszkania.

Otwarcie II Międzynarodowego Festiwalu Brunona Schulza

13.11.2006r. w Auli Uniwersytetu Pedagogicznego im. Iwana Franki w Drohobyczu, odbyło się uroczyste otwarcie II Międzynarodowego Festiwalu Brunona Schulza. Pomysłodawcą i twórcą Festiwalu był Igor Meniok (1973-2005), pierwszy Kierownik Polonistycznego Centrum Naukowo-Informacyjnego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. I. Franki w Drohobyczu. Pierwszy Festiwal miał miejsce w dniach 12-18 lipca 2004r.

To wyjątkowe wydarzenie kulturalne, jakim jest tegoroczna – druga już edycja Festiwalu – odbywa się w dniach 13÷19 listopada pod hasłem „Bruno Schulz a Kultura Pogranicza”. Organizatorem jest Polonistyczne Centrum Naukowo-Informacyjne im. Igora Menioka Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. I. Franki w Drohobyczu, a patronuje mu m.in. Konsul Generalny RP we Lwowie Wiesław Osuchowski, który dokonał uroczystego otwarcia Festiwalu. Następnie okolicznościowe przemówienie wygłosił Rektor Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Iwana Franki w Drohobyczu, akademik, prof. dr hab. Walery Skotny. W otwarciu Festiwalu uczestniczyli również: jego Gość Honorowy, p. Elżbieta Ficowska; Dyrektor Instytutu Książki w Krakowie, p. Magdalena Ślusarska; reprezentantka Instytutu Adama Mickiewicza, p. Barbara Wiechno

oraz przedstawicielka Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, p. Agnieszka Maciejowska. Po zakończeniu części oficjalnej, w Pałacu Sztuki – „Willa Bianki”, odbyło się uroczyste otwarcie wystaw prezentowanych w ramach Festiwalu.

W pierwszym dniu przedstawiono m.in. interesujący spektakl „Skrzydło sójki” (wg twórczości Iwana Franki) w wykonaniu Teatru „Proscenium”, działającego przy Lwowskim Uniwersytecie im. I. Franki. Każdy dzień Festiwalu obfituje w szereg ciekawych propozycji, wśród których znajdują się m.in.: monodram „Przypowieść chasydzka” w reżyserii T. Pietrasiewicza, prezentacja filmowa: „Będzin i Drohobycz w filmach Wojtka Grabowskiego”, warsztaty translatorskie – „Tłumacz - drugi autor”, spektakl „Demiurgom plus” wg prozy B. Schulza, międzynarodowa sesja naukowa „Bruno Schulz a Kultura Pogranicza”, wystawa książkowa „Pogranicze polsko-ukraińskie”, recitale Jacka Kleyffa i Alfreda Schreyera, spotkanie z tłumaczami najnowszej literatury ukraińskiej i polskiej.

W ostatnim dniu Festiwalu, 19.11.br., w miejscu tragicznej śmierci B. Schulza nastąpi odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej autorstwa W. Kaufmana (Lwów).

<http://www.bcj-consulting.eu>

O życiu Polonii na wschodzie Ukrainy

Uroczyste obchody 88. rocznicy Odzyskania Niepodległości Polskiej



11 listopada br. W gościnnej sali DK Milicji licznie zgromadzili się charkowscy Polacy i ich przyjaciele. Uroczystość rozpoczęła się od powitania nowego Konsula Generalnego RP w Charkowie – Pana Grzegorza Serożyńskiego, który w swoim wystąpieniu powiedział o



przyjechał do Charkowa.

Z kolei odbył się koncert w wykonaniu charkowskich śpiewaków, pianistów – laureatów różnych konkursów, także międzynarodowych.

Usłyszeliśmy utwory F. Chopina, St. Moniuszki, J.



znaczeniu święta narodowego – 11 listopada.

Potem na scenie pojawił się znakomity polski aktor Jan Machulski, który ze swoją koleżanką po fachu Agnieszką Zduńczyk zagrał w sztuce „Akapulko – moje marzenie”. Wszyscy czuli się zaszczytzeni, że tak znany artysta



Petersburskiego oraz polskie wiersze w pięknej recytacji.

Na zakończenie wykonano wspólnie pieśń „Podajcie, bracia, dłonie”.

Organizatorami uroczystości byli: Konsulat Generalny RP w Charkowie, Stowarzyszenie Kultury Polskiej w Charkowie.

Na przyjęciu po koncercie można było wymienić się wrażeniami, porozmawiać z aktorami z Polski i innymi wykonawcami.

Wiele osób wyraziło pragnienie częstszego uczestnictwa w przedstawieniach, koncertach z polską muzyką i poezją.

Bożena Pajak



Seminarium "Historia Polski – historia Europy"

10 listopada br. na Uniwersytecie im. Karazina odbyło się seminarium pod nazwą „Historia Polski – historia Europy”. Jednym z organizatorów był student 5. roku historii, a jednocześnie uczestnik kursu języka polskiego w Stowarzyszeniu Kultury Polskiej w Charkowie (SKP) – Iwan Kowalow. Iwan ze swoim kolegą Romanom Babariką byli inicjatorami naukowego spotkania. Zaprosili studentów z różnych fakultetów, a także kierowników naukowych w osobach: C. J. Straszniuk i A. I. Jołkin oraz studentów z Polski, którzy przybyli do Charkowa w ramach wymiany z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Spotkanie uświetniła swoją obecnością p. Józefa Czernijenko – prezes SKP w Charkowie.

Z rozmów uczestników w przerwie obrad wynikało, że wielu chciało przybyć tylko na część oficjalną, a potem pójść do innych zajęć. Tymczasem wszyscy zostali do końca, bo seminarium rozwinęło się w bardzo ciekawą dyskusję. Zarówno referaty jak i pytania w dyskusji świadczyły o wiedzy studentów na temat historii Polski i

zainteresowaniu przedstawionymi faktami, a były to: okoliczności odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r., walka zbrojna w latach 1939-1945, przyczyny wprowadzenia stanu wojennego przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego w 1981 r., a także realia i dynamika rozwoju Polski po wstąpieniu do Unii Europejskiej.

Ten ostatni temat wywołał największą ciekawość. Wiele pytań skierowano do studenta z Poznania - Michała Motyki. Michał przekonywał swoich kolegów z Charkowa o korzyściach obecności Polski w Unii Europejskiej, też o trudnościach w przemianach polityki i gospodarstwa w Polsce. Wyraził opinię, że nie wyobraża sobie, by Polska nie wstąpiła do UE.

Miło mi było przysłuchiwać się gorącej dyskusji: Polska i Ukraina to przecież bliscy sąsiedzi. Znajomość historii obu krajów może tylko pomóc w ułożeniu przyjacielskich stosunków. Młodzi ludzie, studenci będą mieli na pewno w tym swój udział.

Bożena Pająk
Nauczycielka języka polskiego w SKP w Charkowie

Śpiewamy razem

Płynie Wisła, płynie

Płynie Wisła, płynie
po polskiej krainie, po polskiej krainie,
a dopóki płynie Polska nie zaginie! (bis)

Zobaczyła Kraków
wnet go pokochała, wnet go pokochała,
a w dowód miłości wstęgą opasała, (bis)

Chociaż się schowała
w Niepołomskie lasy, w Niepołomskie lasy
i do morza wpada, płynie jak przed czasy, (bis)

Nad moją kolebką
matka się schylała, matka się schylała
i mówić pacierze wcześniej nauczwała, (bis)

"Ojczyzna" i „Zdrowaś”,
i „Skład Apostolski”, i „Skład Apolstolski”,
bym do samej śmierci kochał naród polski, (bis)

Bo ten naród polski
ma ten urok w sobie, ma ten urok w sobie:
kto go raz pokochał, nie zapomni w grobie, (bis)



Pieśń tę skomponował **Kazimierz Hofman**, pianista, dyrygent i pedagog, twórca muzyki orkiestrowej i teatralnej, oper i operetek. Napisał ją do tekstu nieżyjącego już wówczas poety Edmunda Wasilewskiego, autora wielu wierszy patriotycznych związanych z Krakowem.

Pieśń ta powstała w latach 70. XIX wieku w Krakowie, stanowiąc fragment ilustracji muzycznej do sztuki teatralnej (prawdopodobnie do „Emigracji chłopskiej» W. L. Anczyca), ale prawie od samego początku funkcjonuje jak odrębny utwór, zdobywając sobie ogromną popularność na wszystkich ziemiach polskich pod zaborami. Również i w Polsce niepodległej pieśń nadal cieszyła się i cieszy do dziś nie słabnącym zainteresowaniem, a znana jest chyba wszystkim.

Na podstawie Wacław Panek, «Polski Śpiewnik Narodowy»

Kuchnia polska

Strudel z jabłkami (ze zbioru przepisów Marii Pisz)

Sztrudel pochodzi z kuchni austriackiej, a w Cieszyńsku popularny był zawsze. Znaną są sztrudle serowe, makowe, czereśniowe, a nawet ryżowe i ziemniaczane. Najbardziej znany jest sztrudel z jabłkami, na który istnieje ogromna ilość przepisów. Dzisiaj podajemy przepis z książki U. Zwardoń, R. Karpińskiej, D. Wiewióry pt. «Tradycje kulinarne Cieszyńska» wydanej przez Biuro Promocji i Informacji Urzędu Miejskiego w Cieszyńsku.

Ciasto:

- ✂ 15 dag mąki krupczatki
- ✂ 15 dag mąki poznańskiej
- ✂ 250 ml + 1 duża łyżka 18% kwaśnej śmietany
- ✂ 1 żółtko
- ✂ masło do posmarowania blachy
- ✂ cukier puder do posypania sztrudla

Nadzienie jabłkowe:

- ✂ 2 kg jabłek
- ✂ 40 dag tartej bułki
- ✂ 15 dag masła
- ✂ 1 łyżeczka mielonego cynamonu
- ✂ 6 dużych łyżek cukru kryształu
- ✂ bakalie; rodzynki, orzechy, migdały



Masło roztopić na dużej patelni, wsypać tartą bułkę, lekko podsmażyć. Po wychłodzeniu dodać cynamon, cukier i wymieszać.

Ciasto dobrze wyrobić - jak będzie odchodziło od ręki uformować kulę, zawinąć w folię i włożyć do lodówki na 3 godziny. Po wyjęciu podzielić na 2 lub 3 części, wyłożyć na serwetę i cienko rozwałkować. Ciasto posypać podsmażoną tartą bułką na ok. 0,5 cm. Nałożyć obrane ze skórki i poszatowane jabłka, posypać bakaliami.

Ciasto zwinąć serwetą, wyłożyć na posmarowaną tłuszczem blachę i piec w piekarniku w temp. 190 st. C przez 50 minut. Upieczone posypać cukrem pudrem.

Podawać na ciepło lub po ostudzeniu.

Polonia Charkowa

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red.naczelný, opracowanie komputerowe),
Bożena Pająk, Diana Krawczenko,
Olga Zagórska, Józefa Czernijenko

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m. 125
Tel./fax.+38 (057) 336 65 73

Adres dla korespondencji: 61202 Ukraina Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
e-mail: polonia@kharkov.com

Redakcja pracuje na zasadach społecznych.

Na prawach rękopisu do użytku wewnętrznego.

Gazetę „Polonia Charkowa” dofinansowuje Senat RP przez Fundację «Pomoc Polakom na Wschodzie»

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України
за № 816, серія ХК